



Relacja z wycieczki w Góry Świętokrzyskie najbardziej zaczarowane góry w Polsce



W dniach 12 do 13 lipca 2022 r. geodeci wyruszyli na dwudniową wycieczkę turystyczno -krajoznawczą w **Góry Świętokrzyskie**, zorganizowaną przez Stowarzyszenie Geodetów Polskich, Koło w Tarnowie.

Te dwa dni lipca upłynęły nam w pięknych niedocenianych **Górach Świętokrzyskich**, piękna pogoda pozwoliła nam na doświadczenie wielu ciekawych atrakcji.

Góry Świętokrzyskie położone są na obszarze województwa świętokrzyskiego, w centralnej części Wyżyny Kielecko-Sandomierskiej. Kryją one wiele zabytków architektonicznych i ślady bogatej historii - stare zamczyska, pomniki, muzea i przede wszystkim obiekty sakralne.



Pierwszą atrakcją wycieczki było zwiedzanie ruin zamku w **Chęcinach**.

Słuchając ciekawych opowieści przewodnika, przechadzaliśmy się wśród ruin zamku, usytuowanych na Górze Zamkowej, oglądaliśmy rycerskie zbroje, a na baszcie próbowaliśmy wypatrzyć Białą Damę.



W dawnych czasach odbywały się tu zjazdy rycerstwa, a zamek niegdyś był siedzibą starostów grodowych oraz rezydencją rodzin królewskich.



Po około półtoragodzinnym zwiedzaniu wyruszyliśmy w dalszą podróż. Kolejną, zaplanowaną atrakcją była słynna **Jaskinia Raj**. **JASKINIA RAJ** to najpiękniejsza, krasowa jaskinia w Polsce, z bogatą szatą naciekową– stalagmity, stalaktyty oraz stalagnaty.



Następnie udaliśmy się w dalszą podróż **do Oblęgorka. OBŁĘGOREK** to przepięknie położona miejscowość u stóp Rezerwatu Baraniej Góry. Z parkingu Aleją Lipową przeszliśmy do **Muzeum Henryka Sienkiewicza**.

We wspaniałym architektonicznie pałacyku z początku XX wieku mogliśmy podziwiać wiernie zachowane wnętrza oraz ekspozycje związane z literacką działalnością autora "Trylogii".



Na piętrze znajduje się nowoczesna, multimedialna wystawa biograficzno - literacka poświęcona światowej sławie **Henryka Sienkiewicza**.



W naszym programie wycieczki nie mogliśmy pominąć świętokrzyskiego sędziwego staruszka- **DĘBU BARTKA** w **Zagnańsku** . Jego wiek szacuje się od 700 - 1000 lat. Jest świadkiem polskiej historii.



Obowiązkowo jako geodeci musieliśmy odwiedzić **OPATÓW i Muzeum Geodezji i Kartografii**. W zbiorach muzeum znajdują się zarówno duże urządzenia geodezyjne do obróbki zdjęć jak i małe przyrządy pomiarowe, duży zasób map katastralnych i instrumentów geodezyjnych.



Po zwiedzeniu Muzeum udaliśmy się spacerkiem do rynku na obiadokolację w restauracji „Żmigród”, położonej w samym sercu rynku w Opatowie.



Idąc nasz wzrok przyciągała potężna Brama Warszawska– doskonale zachowany fragment fortyfikacji miejskiej z XVI w. ,a zaraz za nią wyrastała piękna sylweta **kolegiaty pod wezwaniem św. Marcina z Tours**, z cechami romańskimi,

Po krótkiej przerwie na posiłek udaliśmy się na nocleg do hotelu **MAGNAT** w Jacentowie, aby po zakwaterowaniu integrować się przed budynkiem przy blasku księżyca.



Drugi dzień przyniósł nam również mnóstwo wrażeń. W miejscowości **Święta Katarzyna** spotkaliśmy się z panią Przewodnik, która towarzyszyła nam przez cały dzień i przedstawiała ciekawostki, legendy i fakty historyczne związane z regionem. Wędrówkę rozpoczęliśmy od zwiedzania kościoła **św. Katarzyny Aleksandryjskiej** klasztoru **Bernardynek** w **ŚWIĘTEJ KATARZYNIE**.

Wejście przez niewielkie krużganki, zwane obchodami, prowadzi do klasztornej rozmównicy i kościoła, w którym znajduje się figura patronki –przywieziona z Ziemi Świętej ok. XV w.

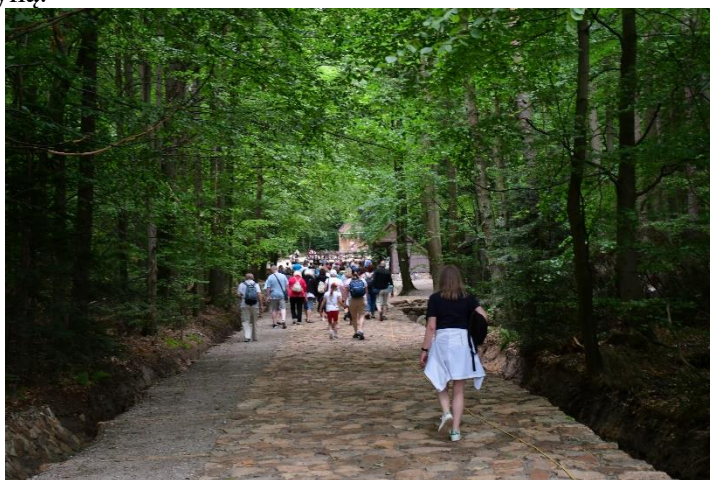




Kolejnym ciekawym miejscem jest ukryta przy szlaku w lesie kapliczka Janikowskich. W tej małej kapliczce grobowej na wewnętrznej ścianie został wyryty w tynku podpis z dnia 2.08.1828 roku. Wyrył go sam Stefan Żeromski wraz ze swoim szkolnym kolegą Janem Strożeckim.



Dlatego też często zwiemy ją „Kapliczką Żeromskiego”. Znajduje się w lesie przy wejściu do Puszczy Jodłowej, równoległe do klasztoru siostr Bernardynek. Następnie udaliśmy się zdobywać najwyższy punkt Gór Świętokrzyskich Łysicę (614 m n.p.m.) wznoszący się ponad Świętą Katarzyną.



Przy drodze wiodącej na Łysicę w źródle przy kapliczce św. Franciszka XIX w. mieliśmy okazję napęłnić butelki przepyszną źródlaną wodą.



W dawnych czasach źródło wylewało się na pobliskie ścieżki. Dziś jest obudowane kwarcytową studnią, w której przegładają się stare jodły i buki. Od czasu do czasu z wody wydobywają się pękające bańki gazu. Źródło ma stałą temperaturę i nigdy nie zamarza. Woda w źródle, według miejscowych wierzeń, ma moc leczenia oczu.



Okazało się, że lasy świętokrzyskie od wieków były miejscem kryjówek powstańców żołnierzy. Schronienie znaleźli tu między innymi powstańcy styczniowi, a we wrześniu 1943 roku w tych okolicach ukrywały się oddziały partyzanckie Armii Krajowej dowodzone przez majora Jana Piwnika (cichociemnego) o pseudonimie „Ponury”. Znajduje się tu także pomnik poświęcony pamięci osób zamordowanych w czasie II wojny światowej.



W niecałą godzinkę docieramy na najwyższy szczyt Gór Świętokrzyskich. Na szczycie od 1996 stoi drewniany krzyż, tuż za nim mamy okazję zobaczyć drugie największe gołoborze, które ma około 2 hektarów powierzchni.

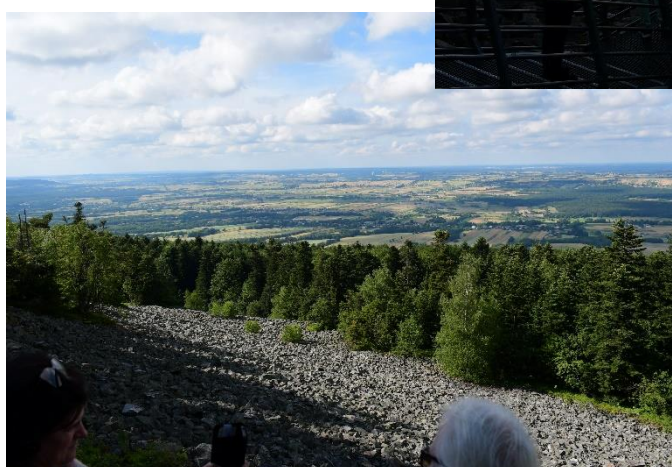




Po krótkim odpoczynku ruszyliśmy w dół do Świętej Katarzyny, aby udać na obiad, po którym nadwątlone siły szybko się odbudowały.



Następnie podjechaliśmy na parking w Hucie Szklanej skąd szlakiem, który prowadził ciekawą ścieżką przyrodniczą przez las, udaliśmy się spacerkiem na Łysą Górę – drugi co do wielkości szczyt Gór Świętokrzyskich. Po drodze podziwialiśmy górny fragment gołoborza, czyli połacie usypanych kamieni i głazów różnej wielkości – wizytówkę Świętokrzyskiego Parku Narodowego oraz panoramę okolicy roztaczającą się z tarasu widokowego.



Przeszliśmy dalej obok przekaźnika wieży radiowo telewizyjnej, do celu naszej wędrówki.





Odowiedziliśmy tam symbol Gór Świętokrzyskich położony w samych ich sercu, na Łysej Górze - pobenedyktański **Klasztor Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej, Sanktuarium Relikwii Drzewa Krzyża Świętego**. Wysłuchaliśmy legendy o królewiczu węgierskim – Emeryku – i pomodliliśmy się w kaplicy, gdzie przechowywane są relikwie **drzewa Krzyża Świętego Jezusa Chrystusa**.



W XIV wieku Władysław Łokietek przekazał benedyktynom relikwie drzewa Krzyża Świętego, które są przechowywane w świątyni na Łyścu. Tam również otrzymaliśmy błogosławieństwo tymi relikwiami.



Odwiedziliśmy również umieszczone pod klasztorem krypty benedyktynów wraz ze szklaną **kryptą księcia Jeremiego Wiśniowieckiego**.





Wejście na Łysą Górę, obejrzenie gołoborza oraz opactwa, a następnie zjazd elektrycznymi pojazdami w dół do autobusu zajęło nam około 2 godziny.

Generalnie uznaliśmy, że Góry Świętokrzyskie są przyjemnym miejscem, w którym można ciekawie spędzić kilka dni. Warto wówczas wejść na **Łysicę i Łysą Górę, odwiedzić Jaskinię Raj i ruiny zamku w Chęcinach.**

Zdjęcia
Józef Pis

Przygotował i opisał
Kazimierz Sekuła